

Wychowanie przez czytanie

Czy warto promować czytelnictwo wśród najmłodszych? I jak się to robi w Siedlcach?

W ferie zimowe Miejska Biblioteka Publiczna w przygotowała zajęcia inspirowane książkami Alfreda Szklarskiego. W placówkach bibliotecznych odbywały się spotkania przybliżające cykl powieściowy, którego bohaterem jest Tomek Wilmowski. Każde z zajęć było niezwykłą podróżą do egzotycznych miejsc, stwarzało okazję do dobrej edukacyjnej zabawy. Podczas spotkań dzieci z uwagą słuchały głośno czytanych fragmentów oraz oglądały prezentacje multimedialne, przybliżające kulturę i przyrodę różnych kontynentów. Śladami bohatera książek przemierzały Afrykę, Australię i Azję. Wyobraźnię młodych podróżników rozpalali Pigmeje, maharadzowie, muezini czy mnisi tybetańscy.



Zajęcia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Siedlcach

fot. Janusz Mazurek

Imprezy czytelnicze dla najmłodszych organizuje też Biblioteka Pedagogiczna. Niedawno z uczniami Zespołu Oświatowego z Golic i Szkoły Podstawowej nr 7 spotkała się **Wanda Chotomska**. To autorka wierszy, tekstów piosenek (np. dla zespołu „Gawęda”), opowiadań oraz wieczorynek „Jacek i Agatka”. Na jej

twórczości wychowało się już wiele pokoleń Polaków.

Podobnie jak na tekstach piosenek **Doroty Gellner** (autorka piosenki „Zuzia lalka nieduża”), która co roku gości w Siedlcach w Przedszkolu nr 13, gdzie odbywa się przegląd jej twórczości dla dzieci. Od wielu, wielu lat wychowawcy wykorzystują jej

wiersze i opowiadania do pracy z podopiecznymi.

Siedleckie Przedszkole „Nutka” również chce zarażać swoich wychowanków miłością do sztuki. Mają w tym pomóc liczne przedsięwzięcia muzyczno-plastyczno-literackie (m.in. konkurs recytatorski im. Jana Brzechwy) oraz niecodzienni patroni - **Rafał i Marcin Mroczkowie**.

Te wszystkie imprezy są bardzo potrzebne. Dają przedszkolakom możliwość obycia się ze słowem, nazwiskami pisarzy oraz tytułami ich największych dzieł. Prócz tego wspaniale rozwijają wyobraźnię - czyli twórczą potęgę duszy. Bez niej nie byłoby ani dobrych matematyków, ani malarzy, ani muzyków. Moc pięknego malowania, pisania, formowania muzyki, łączenie idei i myśli bierze się z wyobraźni. Dlatego tak ważne jest rozwijanie jej od najmłodszych lat.

Dobrze napisana opowieść może być receptą na problemy z koncentracją wśród najmłodszych - uważają eksperci. Rozproszona uwaga

uczniów jest jednym z wielu zagadnień podejmowanych przez środowisko naukowe na co dzień pracujące z dziećmi.

Wydawnictwo „Nowa Era”, chcąc wesprzeć nauczycieli i rodziców w zmianie tej niepokojącej tendencji proponuje zapoznanie najmłodszych z ciekawymi tekstami literackimi. Bo jak wiadomo nie od dziś, literatura prezentuje właściwe postawy, uczy i wychowuje. O tym, jak zainteresować najmłodszych ciekawą książką, powieścią czy wierszem, opowiadała niedawno w hotelu „Janusz” **Małgorzata Strzałkowska**. Laureatka Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego za książkę „Wiersze, że aż strach” (2003 r.) wystąpiła tu z ciekawym i inspirującym wykładem.

Warto, żeby dzieci miały kontakt ze sztuką: muzyką, plastyką i książką na co dzień, żeby były one obecne także w ich późniejszym życiu. To pomoże im stać się bardziej wrażliwymi ludźmi. Niekoniecznie w przyszłości wyrosną z nich muzycy, pisarze, plastycy, ale te dobre nawyki już w nich pozostaną. Potem jako młodzi ludzie chętniej wezmą do ręki książkę, odwiedzą teatr i filharmonię. **(T.MARK)**